

Marcin Ociepa przeciwny zamianie gruntów proponowanej przez opolski ratusz

- Taka zamiana to żaden interes, a kwota dwóch milionów złotych oferowana za teren w centrum miasta jest śmieszna - mówił dziś (21.02) w Łoży Radiowej Marcin Ociepa przewodniczący Rady Miasta Opola. Komentował w ten sposób pomysł ratusza, aby zamienić teren, na którym znajduje się targowisko Centrum w Opolu na trzy działki w Grudzicach. Przedsiębiorca, który proponuje taką zamianę oferuje dopłatę do gruntu w centrum miasta.

- Zrobimy przetarg na sprzedaż tego terenu. Jestem w stanie założyć się o duże pieniądze, że zyskamy dużo więcej w wyniku wolnego przetargu za ten grunt w centrum miasta. Nawet kilka razy więcej, moim zdaniem. A teren w Grudzicach też możemy odkupić za część tych pieniędzy uzyskanych w przetargu - argumentował Marcin Ociepa.

Problem w tym, że właściciel gruntów w Grudzicach nie chce ich miastu sprzedać, a tylko zamienić się za działkę w centrum. To zdaniem Marcina Ociepy nosi znamiona szantażu.

- Sytuacja, w której ktoś mówi, że nie chce nam sprzedać działek, a jedynie zamienić się na grunt w centrum, to jest wywieranie presji na samorząd. To nie jest uczciwe biznesowe podejście do tematu. Jeśli ktoś chce oddać ten teren, to niech go wyceni. My jesteśmy gotowi rozważyć jego zakup. Ale jeśli chce kupić nasz teren w centrum miasta, ogłośmy przetarg i niech każdy do niego stanie i wygra ten, kto zapłaci najwięcej - dodaje gość Radia Opole.

Pomysł zamiany gruntów między miastem, a jednym z opolskich biznesmenów będzie jutro (22.02) dyskutowany na sesji rady miasta.